

Pieczęć okrągła

KOMENDA WOJEWÓDZKA
MILICJI OBYWATELSKIEJ
w Suwałkach

12 L. dz.

DECYZJA NR 7/89
o internowaniu

Uznając, że pozostawanie na wolności obywatela

nazwisko i imię LANCZKOWSKI ROMUALDimiona rodziców Zygmunt, Anna z d. Domalewskadata i miejsce urodzenia 17 stycznia 1955r. Włajny

zawód (zajęcie) i miejsce pracy

miejsce zamieszkania Suwałki, ul. Ogrodowa 51zagroziłoby bezpieczeństwu Państwa i porządkowi publicznemu przez to, że swojądotychczasową działalnością i postawą narusza normy prawneoraz może podejmować działania przeciwko ustrojowi socjalistycznemu.na zasadzie art. 32-46 dekretu z dnia 13.12.81 o ochronie bezpieczeństwa

Państwa i porządku publicznego w czasie obowiązywania stanu wojennego

postanawia się:

1. internować ob. Łanczowskiego Romualdai umieścić go w ośrodku odosobnienia w Suwałkach2. wykonanie decyzji zlecić Grupie Śledczej Komendy WojewódzkiejMilicji Obywatelskiej w Suwałkach.

KOMENDANT WOJEWÓDZKI MO

Suwałki

dnia 13. XII 1981 r.

DECYZJA NR 7/81
o internowaniu

Uznając, że pozostawanie na wolności obywatela
nazwisko i imię LANCZKOWSKI ROMUALD
imiona rodziców Zygmunt i Anna zd. Domalewska
data i miejsce urodzenia 17 stycznia 1955 r. Wiżajny
zawód (zajęcie) i miejsce pracy
miejsce zamieszkania Suwałki, ul. Ogrodowa 51

zagroziłoby bezpieczeństwu Państwa i porządkowi publicznemu przez to, że swoją
dotychczasową działalnością i postawą narusza normy prawne oraz
może podejmować działania przeciwko ustrojowi socjalistycznemu

na zasadzie art. ⁴³ust.6 dekrety z dnia 13.12.81 r. o ochronie bezpieczeństwa
Państwa i porządku publicznego w czasie obowiązywania stanu wojennego

postanawia się:

1. internować ob. LANCZKOWSKI ROMUALD
i umieścić go w ośrodku odosobnienia w Suwałkach
2. wykonanie decyzji zlecić Grupie Śledczej Komendy Wojewódzkiej
Milicji Obywatelskiej w Suwałkach



KOMENDANT WOJEWÓDZKI MO

[Signature]

Suwałki 13.12 1
dnia 198..... r.

ODPIS

Sygn. akt II Ko 204/08



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 stycznia 2009 r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Przygucki

Sędziowie/Ławnicy: SSO Beata Okragła

SSR Marcin Walczuk (del. do SO) – spr.

Protokolant: Zbigniew Śpiewak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Suwałkach Krzysztofa Michalskiego

po rozpoznaniu w dniu 6 stycznia 2009 r.

sprawy z wniosku Romualda Łanczkowskiego

o zadośćuczynienie za krzywdę wynikłą z wykonania decyzji Komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w Suwałkach z dnia 13. 12. 1981 r. o internowaniu.

- I. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Romualda Łanczkowskiego kwotę 1 (jednego) złotego tytułem symbolicznego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z wykonania decyzji Komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w Suwałkach z dnia 13. 12. 1981 r. o internowaniu.
- II. Kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.



Wyrok stał się prawomocny

dnia 13.01.2009r

Suwałki, dn. 3.02.2009r

Sędzia

Waldemar Franciszek Malec

Na oryginalne właściwe podpisy
za zgodność świadczę

Starszy sekretarz sądowy

Edyta Banaś

Suwałki >> Niezwykły wyrok w sądzie

Dostał za internowanie... złotówkę

Mógł otrzymać 25 tysięcy złotych, dostał jedną złotówkę. Takie odszkodowanie za internowanie w stanie wojennych przyznał wczoraj suwalski sąd Romualdowi Łanczkowskiemu, byłemu czołowemu działaczowi miejscowej Solidarności. Uczynił to na wniosek samego zainteresowanego.

– Internowanie to kwestia honoru, której na pieniądze nie da się przeliczyć – mówi Łanczkowski, dzisiaj pracownik Kancelarii Senatu RP.

W latach 1980-81 należał do grona najważniejszych związkowych działaczy. Po wprowadzeniu stanu wojennego ukrywał się. Wpadł w styczniu 1982 roku. Internowano go na trzy miesiące.

Był nauczycielem. Kiedy wyszedł na wolność, został zwolniony z pracy w szkole. Zajęcia w swoim zawodzie nigdzie nie mógł znaleźć. Postanowił więc wyemigrować do USA. Wrócił w latach dziewięćdziesiątych.

– Owszem, skorzystałem z możliwości, które prawo stwarza represjonowanym, ale nie domagałem się żadnego odszkodowania za internowanie – wyjaśnia. – Chcę natomiast, aby zaliczono mi okres emigracji do stażu pracy. Są przepisy, które to umożliwiają, ale wszyscy boją się podjęcia decyzji. Uczyniliby to, gdyby mieli sądowy wyrok.



Romuald Łanczkowski swój wniosek ma dobrze udokumentowany. Do sądu przesłał ponad 200 stron.

W każdym miejscu pracy Łanczkowski otrzymuje znacznie zmniejszony dodatek stażowy. Wyliczył nawet, że przez te wszystkie lata stracił już ponad 30 tys. zł. Maksymalne odszkodowanie za stan wojenny (gdyby sąd je przyznał) byłoby niewiele mniejsze. Tego Łanczkowski jednak nie chce.

– Z Polski musiałem wyjechać nie z własnej woli, lecz dlatego, że ówczesna władza dała mi wilczy bilet –

przypomina. – Teraz domagam się naprawienia skutków tej decyzji.

Sędziowski skład rozpatrujący sprawę dotyczącą internowania w stanie wojennym nie był władny do rozpatrzenia wniosku i przesłał go do sądu pracy.

(tom)



PODYSKUTUJ

forum.wspolczesna.pl

Region

▲ **Region.** Danuta Zawadzka, szefowa białostockiego szpitala wojewódzkiego, ma być odwołana ze stanowiska. Wczoraj zarząd województwa poprosił o opinię w tej sprawie radę społeczną. Nieoficjalnie mówi się, że Zawadzka ma pracować w szpitalu psychiatrycznym w Suwałkach, a jej stanowisko ma zająć Sławomir Kosidło, do niedawna dyrektor szpitala w Augustowie. (luk)

▲ **Augustów.** Mirosław M., 24-letni mieszkaniec podaugustowskiego Żarnowa, czuje się już dobrze i wkrótce zostanie wypisany ze szpitala. W sylwestra M. próbował w przydomowym garażu skonstruować petardę, która wybuchła mu w rękach. Stracił prawą dłoń, miał też pohańczoną drugą rękę oraz twarz. Obecnie przebywa na oddziale chirurgii szpitala wojewódzkiego w Białymstoku. (tom)